Hemo & Opiat, Dawniej tam (Dj Qmak)

Już czas zabrać to gówno na spacer po tym mieście
Wciągam powietrze teraz wydaje się chłodniejsze
Gówniarskie życie, gdy wszystko wydawało się tak proste
Dawniej tam okolica z warszawskim mostem
Problemy spływały po nas jak woda, szkoda
Bo może ziomka by nie zabrał towar
Zobacz każdy przezywa to tak samo
Gdy wracamy do czasów stania pod bramą
(właśnie tak!)
Ja i paru chłopaków paru nie ufam
Paru powinno odważyć się na: Ratuj!
Katuj ten numer do wschodu słońca
To wchodzi od początku do końca
Dawniej tam, gdzie tych sześciu typa zafundowało mi szpital
O nic nie pytaj
Pozostała tylko rysa i niech tak zostanie, skurwysyny
W końcu trafi kosa na kamień
Kiedyś stała tu 14, tam pierwszy wokaj
Eche, znasz nas, ja i Opiat, znasz nas?
Dwóch typów z bloków, po raz pierwszy zakłóciliśmy im spokój
To było jakiś czas temu
Zycie ziom, codzienny reset systemu
Dragi, alko, więcej chemii niż tlenu
Duchy nocy patrol miejskich terenów
?